Księga Powtórzonego Prawa

Rozdział 9

**1**. Słuchaj Izraelu! ty przejdziesz dziś Jordan, abyś wszedłszy posiadł narody większe, i możniejsze, niżeś ty, miasta wielkie, i wymurowane aż pod niebo; **2**. Lud wielki i wysokiego wzrostu syny Enakowe, które ty znasz, i o którycheś słyszał, gdy mówiono: Któż się ostoi przed syny Enakowymi? **3**. Przetoż wiedz dzisiaj, że Pan, Bóg twój, który idzie przed tobą, jest ogień trawiący: on je wytraci, i on je poniży przed tobą, że je wypędzisz, a wygładzisz je prędko, jakoć to obiecał Pan. **4**. Nie mówże w sercu swem, gdy je wypędzi Pan, Bóg twój, przed tobą, powiadając: Dla sprawiedliwości mojej wprowadził mię Pan, abym posiadł tę ziemię; ale dla niezbożności narodów onych Pan wygnał je przed twarzą twoją. **5**. Nie dla sprawiedliwości twojej, ani dla prostości serca twego ty wnijdziesz, abyś posiadł ziemię ich; ale dla niezbożności narodów tych Pan, Bóg twój, wypędza ich przed twarzą twoją, i aby utwierdził Pan słowo, które przysiągł ojcom twoim Abrahamowi, Izaakowi, i Jakóbowi. **6**. Wiedzże tedy, że nie dla sprawiedliwości twojej, Pan, Bóg twój, daje tobie tę wyborną ziemię, abyś ją posiadł, gdyżeś ty lud twardego karku. **7**. Pamiętaj, a nie zapominaj, żeś do gniewu pobudzał Pana, Boga twego, na puszczy; od onego dnia, jakoś wyszedł z ziemi Egipskiej, ażeście przyszli na to miejsce, odpornymiście byli Panu. **8**. Także i przy górze Horeb pobudziliście do gniewu Pana, i rozgniewał się Pan na was, aby was wygładził. **9**. Gdym wstąpił na górę, abym wziął tablice kamienne, tablice przymierza, które uczynił Pan z wami, i trwałem na górze czterdzieści dni, i czterdzieści nocy, chleba nie jedząc, ani wody pijąc: **10**. Tedy mi dał Pan dwie tablice kamienne, napisane palcem Bożym, na których te wszystkie słowa były, które mówił Pan do was na górze z pośrodku ognia, w dzień zgromadzenia waszego. **11**. A gdy wyszło czterdzieści dni, i czterdzieści nocy, dał mi Pan one dwie tablice kamienne, tablice przymierza; **12**. I rzekł Pan do mnie: Wstań, znijdź stąd rychło; albowiem się popsował lud twój, któryś wywiódł z Egiptu; odstąpili prędko z drogi, którąm im rozkazał, i uczynili sobie litego bałwana. **13**. I rzekł Pan do mnie, mówiąc: Widziałem ten lud, a oto, lud twardego karku jest. **14**. Puść mię a wytracę je, i wygładzę imię ich pod niebem, a ciebie uczynię w naród możniejszy, i większy niźli ten. **15**. Tedym się obrócił, i zstąpiłem z góry, (a góra ona pałała ogniem), dwie tablice przymierza niosąc w obu rękach moich. **16**. A gdym ujrzał, iżeście zgrzeszyli przeciw Panu, Bogu waszemu, uczyniwszy sobie cielca litego i odstąpiliście byli prędko z drogi, którą wam rozkazał Pan: **17**. Tedy wziąwszy ja one dwie tablice, porzuciłem je z obu rąk moich, a stłukłem je przed oczyma waszemi. **18**. Potem upadłem przed Panem jako i pierwej, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, chlebam nie jadł, i wodym nie pił dla waszych wszystkich grzechów, któremiście zgrzeszyli, czyniąc złość przed oczyma Pańskiemi, i draźniąc go. **19**. Bom się bał onej popędliwości i gniewu, którym się był zapalił Pan przeciwko wam, aby was wytracił; i wysłuchał mię Pan i tym razem. **20**. Na Aarona też rozgniewał się był Pan bardzo, chcąc go zatracić; tedym się też za Aaronem modlił tegoż czasu. **21**. A grzech wasz, któryście byli uczynili, to jest cielca, porwałem, i spaliłem go ogniem, i skruszyłem go, tłukąc dobrze, aż się w proch obrócił, i wrzuciłem proch jego w potok, który płynął z onej góry. **22**. Potem w Tabera i w Massa, w Kibrot Hataawa pobudziliście do gniewu Pana. **23**. A gdy was Pan wysłał z Kades Barne, mówiąc: Idźcie, a posiądźcie tę ziemię, którąm wam dał, odporniście byli słowu Pana, Boga waszego, aniście mu wierzyli, aniście usłuchali głosu jego, **24**. Owa odporniście byli Panu od dnia tego, jakom was poznał. **25**. Dla tego upadłszy przed Panem, czterdzieści dni i czterdzieści nocy leżałem; bo już był Pan rzekł, że was wytracić miał. **26**. I modliłem się Panu, i rzekłem: Panie Boże, nie zatracajże ludu twego, i dziedzictwa twego, któreś odkupił wielmożnością twoją, któreś wywiódł z Egiptu ręką możną. **27**. Wspomnij na służebniki twoje, Abrahama, Izaaka, i Jakóba; nie patrz na zatwardziałość ludu tego, i na niezbożność jego, ani na grzech jego, **28**. By snać nie rzekli obywatele ziemi tej, z którejś nas wywiódł: Przeto że nie mógł Pan wprowadzić ich do ziemi, którą im obiecał, albo iż je miał w nienawiści, wywiódł je, aby je pobił na puszczy. **29**. Albowiem oni są ludem twoim, i dziedzictwem twojem, któreś wywiódł w mocy twojej wielkiej, i w ramieniu twojem wyciągnionem.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.